

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego
CESARZA Imperatora Całey Rossyi.

Z WILNA 6. CZERWCA ROKU 1797. WE WTOREK.

z Moskwy 10. Maia.

Imperator Jmć podniósł na stopień Generala Kawaleryi, Generala Lieutenanta Michelsona.

z Wiednia 20. Maia.

Mamy tu dwoiaką wiadomość o zaślizych odmianach w mieście Rzpłtey Weneckiey stołeczny. Pierwsza którą Dwór nasz odebrał, donosi, iż dnia 3. Maia zgromadziła się w Weneccy Rada wielką zwaną, chcąc rozwiązać pytanie: czyli terazniejsza Narodu Konstitucya ma być utrzymana? 7. głosów tylko było za nią; 20. obojętnych; 570. przeciwnych; na powtórne zagadnienie: pod jakim rządem stać odtąd będzie Rzpłta? większość głosów postanowiono: ażeby dawna Konstitucya, przy końcu 13go wieku zniesiona przez sławnego Dożę Piotra Gradenigo, przywróconą była. Zatem przywilej Szlachty, który umiona się zapisane w Księdze złotych, zasiadania w Radzie wielkiej zniesiono; wszyscy w mieście prawo to nadane; Prowincye zaś Deputowanych do walnego zjazdu będą mogły wybierać.

Drugą zaś wiadomość odebrał Ambassador Wenecki, którą mu Kurjer przywiozł; ta nie wzmiankuje o zaślizy rewolucyi, zawiera: iż gdy General en Chef Buonaparte ścisnął od lądu Weneccy, po zajęciu wszystkich prawie miast i Prowincyi Rzpłtey, Senat niebezpieczeństwem tak bliskim zagrożony, wysłał do niego Deputacyę celem porozumienia się przyjacielskiego. Buonaparte zezwolił na czc rodniowe broni zawieszenie, pod tym jednak warunkiem, ażeby trzy Stany Inkwizytorowie wraz byli aresztowani, heretowie buntu przeciw Francuzom podniesionego ukarani przykładnie, więźniowie za opies polityczne wolnością obdarzeni. Na wszystko zezwolił Senat, widząc swą niemoc; amnistiam podobno zostało przedłużone; negocyacje względem ustąpienia rozmaitych Dzierżaw Rzpłtey rozpoczęto. Trudno tak przeciwne doniesienia z sobą pogodzić. Czekając wypada urzędowych raportow z Weneccy. Jey Ambassador przy Dworze Wiedeńskim od dni kilku nigdzie się nie pokazuje. Słychać nawet, że duch rewolucyiny, co tyle

narodow zniżył, już się rozpościera w Dalmacyi Weneckiey.

Margrabia Luchisini po audieney ostatniej pożegnania, którą miał na d. 17. u Cesarza Jmć, dnia wczorajszego wyjechał stąd do Berlina. Woyska Austryackie od Remu wolnym marszem do królów dziedzicznych ustępują. Posel Neapolitański Marg. de Gallo jeszcze ze Włoch nie powrócił, bawi w głównej kwaterze Generala Buonaparte. D. 14. druga kolumna woysk Cesarzkich pod komendą Gen. Artilleryi de Terzy przeznaczona ku obć u wnetrnych rowincyi od nieprzyjaciół wypróznionych, do Gratz przybyła; nazajutrz w dalszą drogę pośpieszyła. D. 8. Diwizya Gen. Buonaparte z Laybach na Goertz ruszyła do Palmanowa. Xięstwo Carwoli zupełnie teraz jest oswobodzone od Francuzów.

Cesarz Jmć oświadczył reskryptem ukontentowanie swoje obywatelom Szlachetnym rozmaitych Królestwa Węgierskiego Comitatow za gorliwość i ochotę w pospolitym ruszeniu okazaną. W Gallicyi zaś Wschodniej 6. czerwonych złotych nad rod naznaczył każdemu, któryby 200. drzew owocowych zażezepił, i przyprowadził do tego stanu, iż owoce wydał. Xię Wurmbergski z rąk Prezydenta i kilku Radcow przywiózł Diploma na obywatelstwo miasta stołecznego Wiednia. Miasto Trieste 3 mil. złotych na ziney kontribucyi wypłaciło. Woysk Węgierskich 10. tys. w króćce do nas ma przybyć.

W Węgrzech coraz lepiej urządza się ruszenie ludu polite. W Wiedniu spieczne robią dla niego namioty i broń potrzebą. Zawsze ma być gotowe do odpierania wżelkich nieprzyjaciół. 30. tys. zawsze odtąd strzedz będzie granic Królestwa Węgierskiego, według wydanego rozkazu od wielkiej Rady wojenney.

Wspomniane wyżej odmiany które Doża Gradenigo do Rządu Weneckiego wprowadził, takie były. Długo lud Wenecki w stołicy Rzpłtey mieszkający, obierał Dożę swego. Obierał też osoby składające Radę Wielką; ta w pierwszych do pomocy przydana pntującemu Xiążęciu, za czasem władzę najwyższą do siebie przeciągnęła. Pod pozorną

przyczyną, iż Elekcyje Dożow bywały pobudką do wielkich kłótni i nieporządku, wniósł ludowi, ażeby zostawiwszy Radzie przywilej wyboru, przestał na potwierdzeniu (branego już Pana. Zezwolili na to *Wenetowie*; lecz r. 1289 po śmierci *Jana Danolo*, zwrót czyniąc nagły do prawa dawnego i przywilejów swoich, *Jakuba Thiepolo Dożę* okrzyknęli. Ten jednak, czyli że nie chciał się narażać możniejszym, czyli że nie był dość gminu dobrze poznawał, uciekł z miasta. Zatem Rada *Piotra Gradenigo* na Tronie posadziła. Zawdzięczając iey *Dożę* nowy, za wspólną umową, w r. 1297. wieczyły i nieodzowny dał wyrok, który odbierał ludowi władzę wybierania członków do Rady wielkiej. Ci wszyscy którzy do niej na ów czas wchodziłi, Szlachta czy mieszczenie, do księgi złotej wpisani; potomkowie ich prawem następstwa, do lat przyszłych, głos mieli bez żadney elekcyi i wyłączenia. Tym sposobem wiele najzaczyniejszych familii utępiły pierwszeństwa mieszczenom nawet w tym roku zasiadającym w Radzie pomienionej. W nagłych potrzebach, mianowicie pod czas wojen *Tureckich*, kilkadziesiąt ludzi bogatych ofiarując Rzpłtę przepisanę summy, sobie i potomkom chlubny zaśczyt zyskali, bydź zapisanemi w księdze złotej, i do rządu narodowego wpływania.

z Londynu 16. Maja z Gazety Berlińskiej.

Dnia 13. odprawilo się w Domu Kupieckim powszechnie zgromadzenie obywatelów *Londyńskich*, na którym uradzono podać prośbę *Królowi Jmci*, ażeby Ministrów teraźniejszych oddaleniem od Rady swojej, usunął przeszkodę do pożądanego pokoju. Wszyscy teraz zdają się na *Pittę* powstawać, który był niedawno Bożyszczem narodu; wszyscy upadek jego radzi przyspieszyć; wszakże póki nierównie większa część Izby Parlamentowych sprzyja zamiarom jego, nie powinien się lekkać zazdrości nieprzyjaciół.

Z S. Domingo donoszą, że rząd *Angielski* postanowił, wszystkie miejsca zajęte na tej wyspie opuścić, resztę wojsk zciągając do zamku *Mole*. Nadeszły też w tych dniach listy od Admirała *Jervis*, których treści nie ogłoszono; powszechnie rozumieją, że w nich jest mowa o zerwanych negocyacjach między *Francją* a *Portugallią*. Wyznaczona Deputacya przyniosła *rapport* Parlamentowi *Irlandzkiemu*, względem odkrytego towarzystwa *Irlandczyków Ziednoczonych*. Zamiarem ich jest oderwać *Irlandię* od *W. Brytanii*, i w Rzpłtę przemienić niepodległą. Papiery w *Belfast* zabrane dowodzą, iż ustanowili wiele zchadzek tajemnych; należący do spłku obowiązują się strasliwym przekleństwem i przysięgą; summy wielkie są złożone na zakupienie oręża i ammunicyi; osob wchodzących liczą do 100 tysięcy. 6 Regimentom Kawalerii tam ośmynać kazano. Mnie małą iż *Marg. Cornwallis* otrzyma główną Komendę wojsk na tej wyspie rozłożonych.

Insurekcyja maytków na flocie teraz jest

zupełnie zaspokoioną. Naywięcej do tego przyłożył się *Lord Howe*; Komendantowi swojemu nie odmówić nie mogli ludzie waleczni, z którym tyle razy nieprzyjaciół Oczyny zwyciężali. O gdyby za tym przykładem poszli *Ziednoczeni Irlandczykowie*! (bo takie sobie dali nazwisko) Kupa ich niedawno wpadłszy do zamku *Hilsborough*, będący tam znaczny skład broni zabrała.

Dobrzy obywatele, co bez uprzedzenia i przywiązania się ślepego do opozycyjnej strony, o interesach *W. Brytanii* sądzą, wszyscy są przekonani, iż *P. Pitt* i inni z nim Ministrowie, ma chęć szczerą zawarcia pokoju, gotów nawet, celem przyspieszenia onego, czynić ofiarę krajów na nieprzyjaciela w tej wojnie zdobytych. Narod *Angielski* dziś opuszczony od wszystkich *Mocarstw*, które niedawno do straszney *Coalicyi* należać chciały, swoim zostawiony siłom z trzema połączonemi ściśle Narodami walczyć będzie musiał. Gdy zaś ogromne floty zamykają *Cadix*, *Francuzkie* nad Kanalem porty, *Escant i Texel*; *Królestwo W. Brytanii* czyliż nawzajem nie jest zamknięte przez niemożność komunikacyi z Państwami w *Europie* lądowemi. Dawno już straciło handel z *Francją*, *Hiszpanią*, *Hollandą*, *Niderlandem*, częścią *Niemiec* południową, całemi *Włochami*; *Turecki* w niwecz obrócony i trudny; *Portugalski* zniknie za pierwszym wojny wypowiedzeniem.

Cóż że niezmiernie zapasy rozmaitych towarów napelniają dziś porty, i magazyny rękodzielne; gdy tych zpieniężyć nie można aż w spokojnych czasach! Pokój zatym jest *Anglikom* pożyteczny chociażby dla niego zdobyłszy swoich, i co więcej odstąpić mieli. Niezmiernie dostatki zabrane w *Hollenderskich* i *Francuzkich* osadach, zwrócić do kraju niezmiernie summy na zakupienie przymierzeńców złożone za granicą. Dzieńcień przynajmniej lat potrzeba, żeby rząd najlepszy u *Francuzów* to naprawił, co nie mówię zepsuła, ale zniszczyła rewolucya; miasta, rękodzieła, prawie na nowo budować, na nowo tworzyć potrzeba; nie zaraz więc Republika nie ubiegać się będą mogli z *Anglikami* w domu lub zagranicą w sprzedaży rękodzieł swoich. Nim przyjdzie do tego, złoto *Europejskie* napelni *Britanię*.

A jeżeli dla jakichkolwiek względów. Ministrowie honor i sławę z dalszego wojny nawet szczęśliwey prowadzenia, przeniosą nad istotne dobro narodu i pożytek. W tym przypadku *W. Brytanii* stan będzie coraz smutniejszy. Już wydatek urosł tak dalece, iż dziś rok prawie jeden więcej nakładów wyciąga, niż przedtem dwie wojny. Któż nie widzi, że *Anglikom* nie pod bna jest zbogacać się ze szkodą handlu *Francuzkiego* i *Batawów* który zupełnie ustał na morzu. Ich kupcy w korsarzów przemienieni, codziennie milionową zdobycz do portów swoich i neutralnych prowadzą. Przydajmy, że Republikanom nie trzeba koniecznie wystawiać Flot ogromnych na morzu, niepodobne uskuteczniać wy-

ładowania: dość na postrach sto lub drugie tysięcy żołnierza bitnego rozłożyć nad *Oceanem*, dość kilka set batów utrzymywać w portach swoich; zagrożona *Britannia* niszczyć musi gotowaniem środków do sprawiedliwej obrony flujących.

W tak nadzwyczajnych okolicznościach znajdując się dziś *W. Britannia* lubo triumfująca na morzu, zagnaną podobno będzie do rzygania pokoju. Bo jakże przecie pobudka do wojny dłuższej? Los *Włoskiej Ziemi*, *Niderlandu*, *Hollandyi*, a przy tych *Rzeszy Niemieckiej* jest zapewniony traktatem uroczystym, który z wielo Mocarstw podpisano. Zprzymierzeńcy Króla *Angielskiego* już nieodczownie stracili, co nieprzyjacieli wydrzeć im zdołali. *Coalicyi* teraz utrzymać rozzerwanej nie można, nową kleić po długim spoczynku chyba wypadnie. Naoft tek, jestże podobno zdobyte i mające się zdobyć osady na nieprzyjaciela, tak obwarować, aby od wstąpienia nie mogli? Przykład *Gwadalupy* i *S. Domingo* inaczey pokazuje. Wojsk do tego trzeba niezliczonych; *Anglicy* do służby lądowej zaciągają się zwykli nie chętnie; Xiążęta *Niemieccy*, wspierać ludźmi *Britanią* przywilej stracili.

Z dawna *Politycy* dostrzegają wielki niesposunek między ludnością *Anglii* a obszernością dzierżaw jej zamorskich. Dziś rozszerzone w trzech częściach świata zostawiać musi prawie bez obrony, *Gibraltar* i *Martinikę* wyiwszy, Przylądek nawet *Dobrey Nadziei*, jeśli wojna z *Tippo-Saibem* wybuchnie, może być ubieżony. Cóż mówić o morzu? któreż jest miejsce, gdzie mimo licznych Eskadr naszych, korsarze *Francuzcy* nam nie zabierali okrętów kupieckich? Na morzu północnym, na brzegach *Islandzkich*, *Portugali*, *Afryki*, i *Indyi Wschodniej*; nigdzie słowem bezpiecznej nie ma żegluga. Wschodniej zaś osady i wojska swoje czymże dotąd utrzymywali, jeśli nie wydarta nam broń i żywność?

Przed kilku dniami *Angielskie Ministerium* odebrało wiadomość, iż *Admirał Richery* wynieść ma pod żagle z *Brestu* wioząc na eskadrze swojej Kommissarzy rządowych którzy na wyspach *Bourbon* i *Francuzkiej* przyprowadzić powinni do skutku straszliwe prawo nadania wolnością *Murzynów*. Dawno *Dwór Londyński* gotował środki potrzebne do zawojuwania bogatych i warownych osad. Lecz gdy przedsięwzięcie wielkie h sili, a większego nakładu wyciągało, puszczone rzecz w przewłokę. Spodziewamy się, iż *Richery* a podobno przedzey Kommissarze, wszelkie nam ułatwią trudności. Chcąc wyrokiem Dyrektora zadość uczynić, wypada zapalić wojnę domową, w której *Murzyni* od białych, ci nawzajem z ręki *Murzynów* ginąć będą. Był tego przykład w *Indyi Wschodniej*; gdzie ściskani od niewolników swoich *Europejczycy*, sami nas wzywali na ratunek. Tym sposobem dostaliśmy *Tahago*, *Martinikę*, *S. Lucie* *Gwadalupę*, *S. Domingo*; mamy nadzieję nie omylną, że mieszkańcy wysp

Bourbon i *Francuzkiej*, będą potrzebowali posilkow Eskadry *Angielskiej*, która przygryzie *Dobrey Nadziei* strzęże. *Lord Spencer* *Admiralicyi* Prezydent do wszystkich Komendantów miał przesłać rozkaz, ażeby *Admirałowi* nieprzwiącielskiemu bez przeszkody żeglować dozwolono.

z Paryża 12. Maja z Gazety Frankfortskiej

Trybunał w *Vendome* przedsięwziął kiedykolwiek dokończyć sprawę obwinionych o wielki spisek przeciw narodowi. Namyslił się przecie *Grachus Baboeuf* rozpocząć obronę swoją. Jakoż na sessyi publicznej d. 3. z wielką skromnością mówiąc do Sędziów, przyrównał siebie do wszystkich męczenników za cnotę i prawdę, jakich tylko świat widział w dawnych wiekach i terazniejszym: „O! zaiste powiedział, nie pierwszego mnie „dla niewinności przesładują na świecie! *Sokrates* z rąk fanatyzmu wziął trufizm. *Lucurgus* poszedł na wygnanie, aby przez tych „nie zginął, których jako prawodawca uszczęśliwił. *Agis* okrutnie zamordowany, iż za niedbanym prawom moc i siłę dawną przywrócić zamyslał. *Tiberius* i *Caius Grachus*, „których imię wziętem, miłośnicy ludu, bez sądu za rozkazem Senatorów, życia pozbawieni: *Cato* sam się przebił. *Barneveldt* i „*Sidney* z katowickiej ręki głowę stracili. *Manlius* ze skały *Tarpejskiej*, obrońca *Capitolium*, „w przepaść ztracony bezdenną. *Lepelletier*, „nikczemnego zabójcy przebiły pugiuałem, „*Marat* ginie z ręki kobiecey; *Robertsperre* „w spisku haniebnym; *Carrier* sądem niesprawiedliwego Trybunału. „Słyszac pomieszaną imiona zacnych prawdziwie mężów z jakobinami wspomnienia niewartemi rozgniewani sędziowie od śmiechu jednak wstrzymać się nie mogli. Nie uważając na to *Baboeuf*: „Nie możecie rzekł, mnie potępiać, aż wprzódy zganicie naukę wszystkich Filozofów. Tu zaczął ich wyliczać, zdania przywozić. Mianowicie sławnego *Rousseau*, wspomniał też pisma Reprezentanta *Tallien* &c.

Okręt z *Gwadalupy* do *Rochefort* przybyły, wiadomość przywiozł, iż za przybyciem Kommissarzy Rządowych do *S. Domingo* wielkie w osadach naszych klótnie powstały. *Anglicy* przecie z nich żadney korzyści nie odnieśli, mając wojsko wyniszczone chorobami zarazliwymi. U nas w *Paryżu* zjawiało się niedawno towarzystwo *Theophilantropów*, czyli czcicieli Bóstwa, i przywodził ludzkich. Posiedzenia swoje odprawiają w dni niedzielne i dziesiątkowe, każdemu nadali narwiśko jakieg nroczytści świętey lub moralney. Bawią się czytaniem, śpiewaniem &c. Zamiar ich jest do siebie tych pociągnąć, którzy żadney religii nie mają. Wyszło już kilka książek zawierających nabożeństwo, pieśni obrzędki, prawidła &c. *Theophilantropów*.

Chociaż nowo przyłączone Departamenty, pomnażają ludność i obszerność *Francyi* częścią prawie szóstą, podatek wszelko ruchomy i gruntowy nie będzie większy teraz, niżeli był w latach 1790. i 1795. Gruntowy

powinien wynosić 240. mill. liwrow; ten jeśli sprawiedliwie będzie rozłożony, zaspokoi się dzielącami, które dziś właściciel ziemi bierze od arędarzów. Mieszczenie teraz podatku osobistego płacić maia 60. mill: podatek bardzo mierny, ulgę znaczną tym przywieść; co w rewolucyi terazniejszey nawięcej szkodowali. 180. mill. uczynia cła, poczta, stępel, &c. summa ogólna 480. mill. z tych 80. na osady zamorskie, & nowe Departamenta wypadnie. Ale to wszystko do dziś dnia jest projektem: prawa napisane, wykonane jeszcze nie są. Wojna tyle nam kosztowała, ile trzeba było do wypłacenia długów narodowych dwa razy. Procent roczny teraz wynosi 120. nie licząc 80. m. ll. dożywo-tnich. Dupont de Nemours podał niedawno środek pozbycia się długów wieczytych, sprzedaniem Dóbr Koronnych i Duchownych, w nowo nabytych Prowincjach, których szacunek przynajmniej wyniesie 2. tys. mill.

Niedawno mówiono w Angielskim Parlamencie o więzieniu Generała *la Fayette*. Teraz rzecz jest pewna, iż Direktoryat Wykonawczy zalecił Generalowi *Bonaparte* uosłać Cesarza *Jmci*, ażeby iemu wolność przywrócił; rozkaz ten dogodził życiom i życzeniu Kommanderującego armią *Włoską*. Skoro tylko się o tym dowiedziano, powstały w Paryżu zagadnienia i spory: *La Fayette* czy może do Ojczyzny powrócić? Nie powinienże ulegać prawu o Emigrantach? Partya jego dotąd żyjąca, nie będzie straszna wolności. &c. „Nie jest Emigrantem ani zbiegiem *La Fayette* odpowiada *Roderer*. Prawda: rozkazu stawienia się w stolicy nie usłuchał. Lecz Konstitucya nieposłusznym dozwala stawiać się w czasie upatrzonym; niszczący nawet sąd i wyrok przeciw nieprzytomnemu napisany; wraca młiątek, przywraca sławę i honor. Nie raz tak się stało. Partya nieszczęśliwego Generała z kogoż się składa? jeżeli nie z prawdziwych przyjaciół i założycieli wolności Francuzkiej? Oni w r. 1789. Konstitucyą nam pisać zaczęli. „Dziś Rzplta laurem wieńcy skrobie walecznych obrońców swoich; *Pichegru*, *Jonard*, *Hoche*, *Moreau*, i nieśmiertelnego *Bonaparte*. Wszystkie ich wieńce składam na głowie Generalowy *La Fayette*, która się stała zaszczytem pici swojej i wieku naszego; dobrych żon i matek wzorem.

z Cadix 27. Kwietnia z Gazety Frankfortskiej.

Zywność w mieście naszym do niesłychanej ceny przysła; mianowicie chleb i mięswo. Zboża w magazynach nie wiele; z tegorocznego żniwa jeszcze mniej się spodziewamy. Od trzech tygodni żadnej z innymi portami nie ma komunikacyi, żaden okręt z naszego nie wyszedł; wchodzące Anglikom się dostały. Lekkie ich okręta i korsarskie z *Gibraltaru* zabierają codziennie baty *Hiszpańskie* po nadbrzeżu. Przyspiesza uzbrojenie floty *Marsreda*; kiedy nas wolni z obłężenia, nie można powiedzieć.

z Vicenza 6. Maia z Gazety Frankfortskiej.

20. tys. Francuzów stoi przy nadbrzeżu morza Adriatyckiego na przeciw stolicy Rpltey. Mówią, że w Wenecyi wielka jest liczba malkontentów pragnących rewolucyi, i odmiany w rządzie dawniejszym, który żadnej nie doznał od 5. wieków. Powszecznym jednak jest mniemanie, iż Senat rozpoczął negocyacje z Generalem *Bonaparte* i szczęśliwego ich końca się spodziewa. W mieście naszym drzewo wolności postawiono.

z Stutgard 18. Maia z tejże Gazety.

Xze de Berri syn *Gr: d' Artois* z Anglii przybyły, przejeżdżał przez Tubingen zmierzając do armii *Xcia de Conde*. Piszą z *Weroni*, że Gen. *Bonaparte* d. 2. miał kilkogodzinną konferencyą z 4. Senatorami *Weneckiemi* w *Marghera* o milę od stolicy Rpltey, której ten miał być skutek, iż albo pokój, albo przynajmniej 12 dniowe broni zawieszenie zostało umówione. To tylko pewna, iż d. 4. wszelka nieprzyjaźń ustała z obu stron w Prowincjach lądowych; chociaż 20. tys. Francuzów stało na przeciw *Wenecyi*. Na ten czas zwycięzca miał w dzierżawie swojej wszystkie co do *Wenetów* należy we *Włoszech* pościła wszędy jak w zawiązanym kraju. W *Bassano*, *Schio*, *Vicenza*, *Padova*, *Weronie* uf mowano municypalność. Francuzkim obyczajem. Po wszystkich miastach skruszonoherby Rpltey i szlacheckie; agenci zaś Generala eh *Chof komenderującego*, podać sobie rozkazali reger dóbr Szlacheckich, i z nich dochody na skarb publiczny wybierać zaczęli. Zniesienie Szlacheckich i tytułów dystrykcyi wszelakiej uroczyste ogłoszono w Prowincjach. *Verona*, *Padova*, *Vicenza*, z kąd wnosić wypada, iż będą przyłączone do Rpltych nowo utworzonych na *Włoskiej* ziemi; To jednak uwagi godna, iż nie Generalowi *Francuzcy*, lecz krainowe municypalności, wydaia dotąd proklamacye rewolucyjne.

z Colonii 15. Maia z tejże Gazety.

Dziś nowe dano rozkazy w mieście naszym względem kontrybucyi. Francuzi domagają się koniecznie wypłacenia 3. mill. liwrow, które złożyć kazali w miesiącu przeszłym, mieszkańcom krain między *Renem* i *Mozą* leżących; trzecia ich część dotąd nie jest wniesioną do skarbu. Nie wiemy co nastąpi; to pewna, iż niestające zdzierstwa mogą wszystkie obchodzić. Lud na ulicach zgromadzać się zaczyna; na wielu miejscach jawne oświadczenie uczyniono, że nie uważają na wszelkie pogroźki, nikt już nie płacić nie będzie. Rozgłoszono dawniej, iż wojska *Palatynskie* *Juliers* osadziły; teraz się pokazuje, że stoia nad brzegiem rzeki *Roer*. P. S. D. 18. Zamieszanie trwa do tych czas; niektórzy stosując się do wyższych rozkazów, zapłacili kontrybucyą; część większa mieszkańców nie chce nawet o tym pomyśleć.

D O D A T E K

D O

KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 6. CZERWCA ROKU 1797. WE WTOREK

z *Bruxelli* 12. *Maja* z *teyże* *Gazety*.

Duchowieństwo nasze podpisać niechcąc *Deklaracyi* od *Direktoryatu* przyślaney, na wierność *Rzpltey* i rządowi nowemu, zięgnęło na siebie uwagę władzy wykonawczej; która przeciwiących się aresztować kazała. *Minister* zagranicznych interesów zalecił *Administratorom* *Departamentów* przyłączonych, ażeby każdy w swoim obrębie zporządził *register* długów przez *Dom Austriacki* na *Belgium* zaciągniionych, z wyszczególnieniem, terminu, daty procentu, *hypoteki* &c. Łątwo się domyślić, iż w podpisanym niedawno *traktacie* ugodliwym, bydz musi warunek, przenoszący te długi, z obowiązkiem ich wypłacenia na *Rzplę Francuzką*. Będz znaczne się pokazać zapewne, summy, które *królowi* do *skarbu Cesarzkiego* pożyczyli; daleko więcey należy *Anglikom*; rzecz ciekawa, co względem nich postanowi *Direktorat*: *Jakobini* konfliktowali zazwyczaj, co *Francya* przed wojną pożyczyła u *narodów* *piśronnych*, bez względu iż to własność jest, nie rządu, lecz osob szczególnych

z *Ulm* 14. *Maja* z *Gazety Frankfortskiej*.

Gdy *Magistrat* miasta wolnego *Cesarzkiego* *Ulm* dał rozkaz woysku swojemu przeszedłgo jeszcze miesiąca, ażeby maszerowało do *Kempten*, celem łączn a się z innemi *Regimentami* *Cyrkułu Szwabskiego* na obronę *Rzeszy* zagrożoney nowym od nieprzyjaciół wtargnięciem: iazda i piechota na rynku przed ratuszem uszykowane iak do boju, broń złożyły, oświadczając się, iż nie wprzód obowiązki powołania żołnierskiego pełnić zaczną, aż obaczą przywrócone sztandary i chorągwie swoje, a z niemi honor i poważenie, które wyżej cenią nad życie. Wiedzieć zaś trzeba, iż roku zeszłego *gdy zwycięzca Moreau* w *Lipcu Szwabii* zaischał, i kontrobuycami przycisnął, *Stany* *Cyrkularne* szukając ulgi iakiey, zawarły z *Generałem Francuzkim* umowę, mocą której, *contingens Szwabski* od armii *Cesarzkiej* odwołany został. Ustąpił w *Październiku* *Moreau do Alsacyi*: zwyciężający na ten czas *Arcy Xże Karol* chcąc ukarać *Cyrkuł* za odstąpienie sprawy powszechney, i złamanie praw *Rzeskich*, woyska *Szwabskie* w *Bibrrach* rozbroić, i wszelkie znaki *distinkcyi* odebrać rozkazał. O tych zwrócenie upomnieli się dziś żołnierze nasi,

Uwiadomiony o tym *Pełnomocny Minister Cesarza* *Jmci*, i *Komendant* *Dedowich*, wyrozumiałwszy wolę *Monarchy* swojego, udał się do *Kofzar garnizonowych*, i zgromadzonemu woysku następujący *Dekret* przeczytał: „Z żalem *Cesarz Jmci* dowiedział się o przykrym „obeyściu się, którego woyska walec ne *Cyrkułu Szwabskiego* doświadczyły. Stało się „wszystko przeciw jego myśli i zamiarom. „Niniejszym *Dekretem* uznaliśmy; iż woyska „pomienione w niczym przeciw powinności „nie wykroczyły. Zakazujemy się *żołnierzom* „*Austriackim*, aby słowem lub uczynkiem tych „nie obrażali, z którymi zarówno dzielili wojenne przypadki.”

z *Auspurga* 15. *Maja* z *Gazety Berlińskiej*.

Lifty z kraju *Weneckiego* potwierdzają wiadomość o zawartym pokój u między *Senatem Weneckim* i *Generałem Buonaparte* przydając, iż warunki są twarde dla *Rpltey*. Czekamy potwierdzenia. *Publiczne* *pisma* stawiają nam obraz dzisiejszey na morzu potęgi *Narodów Europejskich*. Według nich.

W. Britania r. 1797. liczyła 171. okrętów liniowych 210. fregat, 256. małych statków; dział 30. tys. maytkow 120. tys.

Francya r. 1789. 81. okrętów 69. fregat; 141 innych statków, dział 14. t. s. maytkow 78. tys.

Hiszpania r. 1797. 72. okręta, 41. fregat, 109. mniejszych statków, dział 10. tys. maytkow 50. tys.

Hollandya r. 1797. 30. okrętów, 43. fregat 60. mniejszych statków, dział 3.500, maytkow 15. tys.

Portugalia 10. okrętów, 14. fregat, 20. mniejszych statków, dział tyfiąc; maytkow 10. tys.

Neapol 10. okrętów 10. fregat, 12. Szeków, dział tyfiąc, maytkow 5. tys.

Wenecya okrętów 30. fregat tyleż, galer 40. dział 2. tys. maytkow 30. tys.

Rossya 67. okrętów 40. fregat, dział na nich 9. tys. maytkow 30. tys. nie licząc ga-

lerney Flotty, która z kilkunastu statków się składa.

Szwecya okrętów 30, fregat 20, dział 3. tys. maytków 12. tys., prócz Floty galerney.

Dania okrętów 38, 20. fregat, 60, szeków, kutrów &c, dział 4. tys. maytków 16. tys.

Turcyja teraz jeszcze zamysla o wyftawieniu Floty; dawniey budowane okręta iść nie mogą w porównanie z *Europejskimi*, jako się pokazało z tylokrotnego doświadczenia.

Od Niższego Renu 15. Maja z Gazety Berlińskiej.

Rozrzucają teraz *Francuzi* sztańce i okopy swoje i *Cesarzkie* w okolicach *Neuwied*, te nawet się nie ostoją, które most na *Renie* zastrzeliły; jako dziś niepotrzebne. Chociaż miasto nasze obojętnym dawno jest ogłoszone, przecież 40. tys. liwrow kontribucyi być teraz powinno. Gorzej się dzieje w *Xięstwie Berg*, które złożyć musi million 800. tys. liwrow; z różnych miast i wsi dla większej pewności pobrano zakładników.

z *Ehrenbreitsteinu* 14. Maja z Gazety Berlińskiej.

Artillerya konna Armii *Sambry i Mozy* za *Ren* powróciła. Dawniey rozłożono, iż wszystkie woyska *Francuzkie* przeprawiać się zaczną d. 15. na powrót do krajów swoich; teraz widzimy, iż nie ma podobieństwa, aby to nastąpić mogło w czasie krótkim. Kontribucye wybierają ściśle i prędko; czy nie będzie to szrodek od Wodzów nieprzyjacielskich wymyslony, naklonienia *Xiążąt Rzeszy Niemieckiej* do prędkiego pokoju; nie podobno, aby się nie zlitowali nad nędzą i uciskiem niesłychanym wiernego poddaństwa.

z *Bazilei* 6 Maja z teyże Gazety.]

Listy z *Mendrisio* donoszą, iż gromada *Lombardzkich Patriotów* z *Como* wyłedzifzy, przybyła do *Włosko-Szwajcarskich* włości, chcąc drzewo wolności w nich zaszcześcić, które z sobą przywiezli, i braterską jedność umówić, lecz Przełożony, rodem *Bazyleyczyk*, na gwałt uderzyć kazał, mieszkańce otoczywszy do koła nowych Republikanów uwięzili do jednego, bez krwi przelewu. Za rozkazem wyższy zwierzchności z *Lugano* przyślanym, odprowadzono ich na granicę. Graniczący z Powiatem *Mendrisio Canton Uri*, woyska posilkowe prześłał w tamte strony. Nikt u nas wierzyć nie chce, ażeby kongres

do powszechnego pokoju w *Berne* miał być odprawiony. Jedni zapewniają, iż Regencya pomienionego miasta na to nie zezwoli, inni że wszystkie Mocarstwa odrzucają to miejsce jako zbyt odległe i niewygodne dla przesyłania kuryerów. W ostatnim względzie *Bazilea* byłaby nayprzystojniejszym miejscem; lecz głoszą, iż Dwór *Wiedeński* temu się przeciwi. Jeszcze i *Direktoryat Francuzki* nie objawił myśli swoich; z przeszłości wnosząc na przyszłość wypadałoby, iż żadnego nie będzie kongressu powszechnego; do tych czas *Ministrowie* i *Generałowie Rpltey* oddzielne traktaty podpisywali.

z *Drezna* 18. Maja z Gazety Lipińskiej.

Matronka *Xcia Maximiliana* brata *Najjaśniejszego Elektora Saskiego* dziś rano szczęśliwie syna powiła. Dano mu 17. imion na *Chrzcie S.* z których pierwsze: *Fryderyk, August*.

z *Frankfortu* 19. Maja z teyże Gazety.

Kwatera główna Gen. *We neck* ma być przeniesioną do *Wurtzburga*, w którą stronę większa część uda się woysk *Austryackich* dla łatwiejszego dowozu żywności. W mieście naszym Gen. *Kray* stać będzie z małą piechoty *Diwizyą*. Przeszły *Posel Francuzki w Constantinopolu* *Verninac*, jadący z głównej kwatery armii *Włoskiej* powracał do *Paryża*. Według jego powieści, rząd *Turecki* okazuje skłonność niejaką, co już nie raz dawniey było, do pomnożenia w krajach *Ottomańskich* nauk i wprowadzenia porządku w *Europie* kwitnącego. Budową okrętów, i laniem armat naybardziej się zatrudnia.

z *Manheimu* 15. Kwietnia z Gazety *Frankfortskiej*.

Główna kwatera *Arcy Xcia Karola* do *Schwexingen* już jest przeniesioną. Kongres woyskowy w *Heidelbergu* d. 12. rozszedł się; można się domyslić, iż nie wiele tam urządzono, gdy woyska *Francuzkie* i *Austryackie* w tych samych co dawniey zostają stanowiskach. Y u nas głoszą za rzecz niewątpliwą, że między *Generałem Buonaparte* i *Rplą Wenecką* pokój zawarty. *Werona* z powiatem swoim, i trzema *Prowincyami*, które leżą na prawym brzegu *Adygi* mają być przyłączone do *Rpltey Lombardzkiej*. Ustanowiona w tym mieście rada tymczasowa, kraj cały wolnym ogłosiła; d. 30. Kwietnia. *Cesarz* *Śmś* w nadgodę krajów przez wojnę straconych, do stać ma *Ist. yą* i część *Weneckiej Dalmacyi*.

DONIESIENIE.

W terażniejszym miesiącu *Czerwcu* dnia 30. zaczyna się prenumerata *Kwartalnika* na *Gazetę* pod tytułem: *Kuryer Litewski*. Donosimy o tym *Prześwietniej Publiczności*, ażeby dla opóźnionego abonowania się na *Pocztach* lub *Kantorze*, iakowego zawodu nie doznała. Wychodzić będzie, iak dotąd regularnie we *Wtorek* i *Piątek* między godziną wtórą i trzecią z południa.